



fot. Archiwum

# Polskie weto

Ministrowie zdrowia państw członkowskich Unii Europejskiej zgromadzeni na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (EPSCO) w dniu 7 czerwca doszli do porozumienia w sprawie projektu dyrektywy dotyczącego stosowania praw pacjenta w transgranicznej opiece zdrowotnej.

uprzedniej zgody na określone procedury (ale tylko w zakresie opieki stacjonarnej, wysoko wyspecjalizowanej i szczególnie kosztownej lub jeśli istnieją obawy w odniesieniu do jakości i bezpieczeństwa).

3. Państwa członkowskie muszą zapewnić istnienie krajowych punktów kontaktowych, w których

„ Polska jest jedynym krajem, który głosuje przeciw inicjatywie zmierzającej do zapewnienia potwierdzonego wyrokami Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości prawa Europejczyków do leczenia się na terenie całej Unii ”

To niewątpliwy sukces polityczny unijnej prezydencji hiszpańskiej, ale także z całą pewnością dobra wiadomość dla Europejczyków. W ten sposób otworzyła się droga do przyjęcia przepisów regulujących sytuację pacjentów szukających pomocy medycznej poza swoją ojczyzną, przygotowanych dwa lata temu przez Komisję Europejską i popieranych przez większość posłów Parlamentu Europejskiego.

Projekt dyrektywy stwierdza m.in., że:

1. Pacjenci będą uprawnieni do korzystania z opieki zdrowotnej w innym państwie członkowskim, a jej koszty będą zwracane do poziomu refundacji w ich kraju pochodzenia.
2. Tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach (np. ryzyko poważnego naruszenia równowagi finansowej systemu zabezpieczenia społecznego) kraj członkowski może ograniczyć stosowanie zasady zwrotu kosztów opieki, wymagając

pacjenci z innych państw UE otrzymają informacje na temat możliwości uzyskania opieki zdrowotnej oraz jej jakości.

4. Zostanie wzmocniona współpraca pomiędzy państwami członkowskimi w dziedzinie e-zdrowia, w tym także poprzez rozwój europejskiej sieci koordynującej wysiłki państw w tym zakresie.
5. Recepty będą uznawane także poza krajem ich wystawienia (na zasadach obowiązujących w kraju pochodzenia pacjenta).

To naprawdę dobre wiadomości dla nas wszystkich. I tylko żal, że będziemy tę dyrektywę implementować przy proteście naszego rządu – Polska jest bowiem jedynym krajem, który głosuje przeciw tej inicjatywie, zmierzającej przecież do praktycznej realizacji od dawna potwierdzanego wyrokami Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości prawa Europejczyków do leczenia się na terenie całej Unii. ■